
V
B
J
C
391916 -
- 391978
III Mag. St. Dr.

PROTESTACYA
PRZECIW
SUKCESSYI TRONU
W POLSZCZE
J.W W. SEWERYNA RZEWUSKIEGO HETMANA POLNEGO KORONNEGO, Y STANISŁAWA SZCZESNEGO POTOCKIEGO GENERAŁA ARTYLLERYI KORONNEY, POSŁA Z PRZESWIETNEGO WOJEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO.

Wypis z Xiąg Ziemſkich
Wojewodztwa Bracławſkiego.

Roku Tyſiąc Siedmſet Dziewiędzieſiątego.
Mieſiąca Września, Dwudzieſtego Piątego Dnia.

Na otwarciu Xiąg Ziemſkich Wójewodztwa Bracławſkiego, Kadęcyi Swięto-Michalſkiey Prawem koronnym przepiſaney zwykłym, ſtawiąc ſię oſobiście Wiel. Wincenty Kozłowſki tę Proteſtacyą w Wiedniu dnia 15. Sierpnia, Tyſiąc Sedemſet Dziewiędzieſiętego Roku napiſaną, a przez J. WW. Seweryna Rzewuſkiego Hetmana Polnego Koronnego, i Staniſława Szczęſnego Potockiego Generała Artyleryi Koronney, Poſła Wojewodztwa Bracławſkiego uczynioną, i podpiſaną *przeciw Sukceſſyi Tronu w Polſzcze uſtanowić ſię maiącey*, per Oblatam do Xiąg Ziemſkich Wojewodztwa Bracławſkiego, z przyłączeniem Papieru Srebrno-groſzowego, do Protokołu ſtemplowanego, podał w tey Iſtocie. W tych okropnych Rzeczypoſpolitey czaſach, gdzie Polak złudzony ponętą nowości, ſzuka odmiany z uymą własnego uſzczęśliwienia: Stanela iuż Rzeczpoſpolita nad przepaścią, nad którą ią forma nowego Rządu poſtawiła. Wielki Boże! ktożby ſię tego mogł ſpodziewać kiedy, aby Polak w ośmnaſtym Wieku ſzukał niewoli, aby ſam kuiąc ſwoie kaydany, chciał własney niedoli ſwojey ſtać ſię Twórcą? Tak iednak ieſt, i Deputacya w Formie Rządu podaney, ſtanówiąc wſzyſtko za Królem, nic za Narodem, wſzyſtko z rozſzerzeniem Władzy Jego, a z uymą wolności, położyła jeſzcze na tych ſwoich Prawach, oſtatnie piętno niewoli, gdy do Jarzma nową Formą Rządu zgotowanego, Jarzmo jeſzcze Dziedzicznego Pana przydać, i na karki ziomkom ſwoim tąż ſamą Formą Rządu włożyć uſiłuje. Kto nie ſtrętwiał na widok nowey Formy Rządu, od Deputacyi podaney? Tam Deputacya Tłumem kilkuſet Praw, to niepełnych, to oboiętnych, to ſobie przeciwnych, uwikławſzy Rzeczpoſpolitę, a wſzyſtkie Inne, które niewolę Narodu ſtanowią, za kardynalne położywſzy, koniec Rzeczypoſpolitey

litey

litey zapowiedziała, Prawa te będą dla Polakow Pamięci zabytkiem takim, jakim dla Swiata jest podziśdzień jeszcze, Gmach więzień Nerona, na który nikt spoyrzeć nie może bez zadrzenia. Zapewnił był Rys Rządu za Prawidło czynności Deputacyi, od nayiaśnieyszych Seymuiących Stanów podany, Elekcyą Królów Polskich; Ten Rys Prawem był dla Deputacyi; przecież Deputacya Sukcessyą Tronu w Formie Rządu umieściła: przecież pierwiastkowe Prawidło swoje, które dla niey Prawem było, przestąpiła. Któż Deputacyi dał moc Czynienia przeciw Prawu dla niey ustanowionemu? czynienia przeciw Wolności? Próżno zasłaniać się w tey mierze wolnością zdania, i Głosu, i wyrzec, *jestem Wolny*, *i Wolno Mi chcieć w Polszcze Wolności lub Niewoli.* W Rzeczypospolitey nikt nie ma Prawa chcieć, aby Oyczyzna Jego była w niewoli. Jeżeli komu Wolność obrzydła, niech szuka obcey Krayny, i to zawsze Wolno mu jest, ale dla tego że on Wolnym być niechce, miałby on więc Prawo Ciągnąć także Narod, do Więzow? To Obywatelowi nie tylko usiłować, ale i pomyśleć iest wystempkiem. Sukcessya Królow w Polszcze, iest tak mało zgodna z Wolnoscią, jak Rzeczpospolita iest mało zgodna z Monarchią. Chcieć Jey, iest to chcieć Niewoli. Wszystkie Prawa Polskie tych, co Prawo Elekcyi Królów niszczyćby umyślili, za Nieprzyiacioł Oyczyzny poczytały; a Troskliwi o Wolność swoią Przodkowie nasi, Królom Swoim w tym nawet nie folguiąc, Swiętością jak nayuroczystszey w tey mierze Przysięgi, Ich, i pyszne Ich na Wolność zamysły związały. Dziwił się, i dziwi się Swiat ieszcze, że wszystkie Prawie Europy Państwa, w pierwiastkach swoich równie, iak Polska, wolne, iuż dawno Swobody swoje pozbywszy, w Monarchie się pobracały; Polska zaś do tych czas Wolność Swoją zachowawszy, stoj RzecząPospolitą. Lecz dziwić się przestanie, gdy wspomni na to, że w Polszcze przy obieralnym Tronie, wszystkie, złego Króla na Wolność zamachy, z Królem umierać musiały, a Następca Jego, zastawszy przed Elekcyą jeszcze Swoią zwalone iuż to wszystko, cokolwiek Poprzednik Jego, na Wyniesienie Tronu nad Wolność przygotował, musiał przestać na udzieloney Sobie od Polaków Władzy, albo zaczynać na nowo słać Drogę do Despotyzmu, którą za jednego Panowania, bez nadzwyczaynych, i nieugadnionych okoliczności, i zacząć, i dokonczyć było nie podobna. To przyczyną jest trwałości Rzeczypospolitey; to Źródłem Swobod naszych; Elekcya Krolów, Życiem iest Wolności, Sukcessya Tronu, będzie Iey Grobem. Postanowmy Ią tylko, a już będzie po Rzeczy Pospolitey. Na pierwszy zaraz Odgłos o zamyśle Deputacyi względem Sukcessyi Tronu, przemowiliśmy natychmiast do Narodu, to Listami rospisanemi; *to Pismem przeciw Sukcessyi Tronu wydanym*. Tam pokazaliśmy, iak pod Krolem Dziedzicznym Rzeczpospolita, upaść musi, — Iak Król Dziedzic, ustawnie na Wolność targać się będzie, gdy będzie bespiecznym, iż będzie mógł targać się na nią, bezkarnie. — Iak mało kto w Kraiu znaydzie się, ktoby chciał Ią od Króla bronić, y zastawiać, gdy będzie pewnym; iż Syn po Oycu na Tron wstempuiąc, będzie Tronu, uraz, y zemsty Oycowskiey Dziedzicem. — Iak Dziedziczny Król będzie miał czas, wprowadzić do Polski Roskosz y Rospustę, aby nią zaięte umysły, od Straży Wolności trzymał oderwane — Rozkrzewić miłość zbytku, aby się bez Łask Iego nikt nieobszedł, — Zepsować Obyczaie, aby Cnota Staro-Polska, a z nią chęć zastawiania się za Oyczyznę w sercach wygasła, — Utworzyć odmienną Edukacyą, aby Młodzież przeciwny Wolności myślania sposob wzieła. — Zbuntować Chłopstwo, aby Stanem chłopskim, Stan Szlachecki pokonawszy, obydwóm na karki Iarzmo włożyć. — Wymusić Podatki zbyteczne, aby Obywatelów wyniszczyć. — Zwaśnić pierwsze Osoby, y możnieysze Domy, aby się mocnieysi na Ratu-

nek

nek Wolności znieść niemogli. — Zniepewnić Dziedzictwa y własności Szlacheckie, aby wszystkich w Prawo uwikłać. — Przemagać w Sądach, aby przeciwnych mieć pod biczem. — Napełnić Woyfko obcemi, aby ich, iako nic wspólnego z Wolnością niemających, przeciw Wolności mieć gotowych, — Wplątać Narod w Woynę, aby Przykładem Jana Albrychta nieżyczliwych Sobie wygubić; a potrzebnym stawszy się Wojującym Potęgóm, do zezwolenia Ich, na Rozszerzenie nad Narodem władzy swoiey pociągnąć. Potym do tych wszystkich użytych sprężyn, przydać pamięć urazy, i skłonność do zemsty, i Narod po większey części do swojey woli nachylić. Pokazaliśmy daley, iak Syn Jegó, na wpoł gotowe rzeczy trafiwszy, zdoła małą iuż opierających się liczbę zniewolić, tak; że dzieło obalenia Rzeczypospolitey za iednego Panowania zaczęte, za drugiego dokończone zostanie: a w kraiu samym, nie znaydzież się dosyć wyrodkow? dosyć podłych? którzy wolność swoią, i wstyd zaprzedawszy, Krolowi dobicia Rzeczypospolitey pomagać będą. W Rzymie samym, w owym Wolności, i Dusz wielkich Siedlisku, nie byłoż podłych zwoiennikow Cesarskich? W Anglii nie miałże Henryk osmy zdrayców Oyczyzny dla siebie? a wszakże i Krolowie Polscy iescze nie prawem dziedzictwa Tron osiadaią, kiedyż zamachy Ich na Wolność służbistych narzędziow między Polaka i nie znalazły? Pokazaliśmy iescze i to, iak ow dziedziczny Król nie będzie szukał stanowić władzy swoiey mieczem, ale Prawami, nie swoją wolą, lecz Narodu; Ale Narodu tą częścią, ktorą dó swojey Woli dobrze wprzód przygotował. Jak on Wolności Obywatela nie ruszy, poki wolności Rządu nie obali., a tey obalać nie będzie, poki wprzód sposob bronienia Iey Narodowi nie odbierze. Co wszystko stopniami przedsiębrać będzie, zawsze za cieniem Prawa ukryty, a co raz za Jego powagą śmielszy. Nayprzod rzekliśmy, potrafi on w to; że Prawa Całcowe wolnego Rządu, ktore święte i nietykane być powinny, poddane będą pod Większość Głosow, aby on iako naymocnieyszy w Kraiu, i jako Większości Głosow zawsze pewien, odmiany Praw tych, a przeto odmiany Rządu był Panem. Daley tą Większością Głosów, ustanowi on Prawodawstwo, czyli Seym Nieśmiertelny, aby ustawnie Prawa pisząc, ustawnie on sobie mocy mogł przydawać. Alboteż ustawną odmianą Praw, Rząd wielu, obmierziwszy wszystkim, mogł on dać Obywatelowi pochop, do żądania Rządcy jednego. Daley poznosi on Seymiki Relacyine, aby wolno było przeciw Rzeczypospolitey stanowić, gdy za przeciwne Instrukcyi stanowienie, odpowiedzieć nie będzie trzeba. — Daley uczyni on dożywotnie pierwsze Urzędy doczesnemi, aby jednych bojaźnią ich utraty, drugich nadzieją ich nabycia; trzymając zawieszonych, miał Ich wszystkich zawsze na zawołaniu. Daley Skarb, i Woysko iawnie on w swe ręce, albo w takie, ktoremi on władać łatwo może, umieści, aby Narod z sposobu bronienia swey wolności, wyzuł się. Daley zniesie on, albo zwątli Prawo *neminem captivabimus, nisi Jure victum,* Da sobie moc zawierania Traktatów — Zakaże Konfederacyi.— Zniesie Prawo de Libera voce. — Rozciągnie Crimen Læsæ Majestatis, na Słowa nawet. — Poprzeciąga wszystkie Władze Rzeczypospolitey do Rąk swoich, i Jednowładztwo dla Siebię, a Niewolę dla Narodu ustanowi. — Pokazaliśmy nakoniec, jak ustanowienie Tronu Sukcessyonalnego w Polszcze, dla Polskiey Wolności nieznośne, dla Spokoyności Europy nie zdatne, może będzie przyczyną Woyny w całey Europie, ktoraby Polskę w Gruzy, i Popioły obróciła. — Jak Ją Sąsiedzkie Potęgi cierpieć niebędą mogły, przykładem Szwecyi ostrzeżeni. — Iak wszystkich użyią Sposobów do niedopuszczenia Iey, albo do obalenia Iey ustanowioney. Te i inne uwagi podawszy Publiczności, mniemaliśmy, iż Deputacya zastanowi się nad niebespieczeństwem wprowadzenia do Polski Tronu

Suk-

Sukcessyonalnego, y nie zechce być Sprawcą nieszczęścia Swey Oyczyzny. Ale gdy widziemy, iż Sukcessya Tronu, już w Formie Rządu między Prawami Kardynalnemi umieszczona, y Seymowi Projektem do Prawa podana, grozi ostatnim Ciosem Rzeczypospolitey. Miłością Wolności ujęci, a bojaźnią niewoli całego Narodu przerażeni, Poki ieszcze głos wolny, y wolne Manifestowanie się, nie iest Polakom odjęte, abyśmy Bogu, y Oyczyźnie winnemi w tey mierze nie zostali; gdy osobiście dla Słabości Zdrowia Naszego podnieść Głosu w Polszcze za Wolnością nie możemy: Zanosiemy na Piśmie tę przed Bogiem, Oyczyzną, Bracią naszą, Sąsiaduiącemi Potęgami, y całą Europą Protestacyę, na przeciw ustanowić się maiącey *quoquo Titulo Sukcessyi Tronu Polskiego*, iako Rzeczy wszystkim Prawom Naszym przeciwney, z Paktami Konwentami Nayiaśnieyszego Króla niezgodney, Wolność naszą niszczącey, Rzeczpospolitę wywracaiącey, a Monarchię wprowadzaiącey. Niech dowcip iaką chce, rzuca potwarz, na Elekcyą Krolów w Polszcze, niech grozi burzą, zamieszaniem, y odmętem, wolemy na koniec co kilkadziesiąt Lat być raz w zamieszaniu, niż codzień w niewoli; wolemy Polszcze dawać Krolów raczey, niż ich brać od ślepego Losu urodzenia; raczey, niż dać Oyczyźnie Panów, którzy może na zgubę Naszą rodzić się będą. Gorliwe zawsze o Dobro Oyczyzny, a równie zawsze troskliwe o Wolność Polaków Prześwietne Woiewodztwo Wołyńskie, wydało już wyrok Swóy, przeciw Sukcessyi Tronu, y Posłom Swym protestować się, w przypadku ustanowienia Sukcessyi nakazało. Iego Przykład był nam Prawidłem. Poszliśmy za nim. Bóg, y Czas zdarzy może, iż i Inne Wojewodztwa tym Torem póydą. Zaszczyt iednak przykładu, y pierwszeństwo Sławy, przy Wojewodztwie Wołyńskim na wieki zostanie. Tę więc Protestacyę Naszę, przeciwko ustanowić się mającey Sukcessyi Tronu zaniesioną, Rękami własnemi podpisujemy. W Wiedniu Dnia 15go Sierpnia. Roku Pańskiego 1790. U tey Protestacyi per oblatam podaney, Podpisy Rąk takowe: Seweryn Rzewuski Hetman Polny Koronny. mpp. Stanisław Szczęsny Potocki, General Artylleryi Koronney. Poseł Wojewodztwa Bracławskiego. Która Protestacya, jak się w Sobie ma, co do Słowa w Xięgi Ziemskie Wojewodztwa Bracławskiego jest zapisana, z których y ten Wypis, pod Pieczęcią Ziemską Wojewodztwa Bracławskiego iest wydany. Pisany w Winnicy.

(L. S.)

Correxi Kosecki
N. Z. B.

Czytałem z Aktami Godlewski mpp.



